

## GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 29. PAZDZIERNIKA 1796 R. W SOBOTE.

Z Wiednia 29. Października.

Od armii naszej z Włoch żadney od niejakiego czasu nie mamy wiadomości, od woysk zaś w Niemczech będących, następujące w krotkości zebrane odebraliśmy doniesienia. — *Latour* donosi d. 12. t. m. z *Emmedingen*, że *Fröhlich* d. 9. uderzył na nieprzyjaciela przy *Stockach* i do *Lenzingen* go odparł. D. 10. *Latour* z przednią strażą stanął w *Neuhausen*. D. 11. *Baillet* wypędził Francuzow z *Sutlingen*. D. 12. korpus *Latoura* stanął obozem przy *Emmedingen*. Dnia tegoż *Baillet* ścigał nieprzyjaciela do *Donauschingen*. — Dywizya *Nauendorfa* postępuje także za cofającymi się Francuzami przez *Mühlhausen* ku *Willingen* dokąd także korpus *Petrarscha* zmierza.

Arcy-Książę *Karol* donosi z *Renchen* d. 12. t. m. że d. 8. garnizon nieprzyjacielski opuścił *Friburg*, i ku *Huningen* cofnął się. Nasi natychmiast weszli do *Friburga*, i wysłano huzarow *Blankensteina* do starego *Brisach* dla zburzenia, jeżeli można, znajdującego się tam mostu. Twierdza *Kehl* z tej strony *Renu* przez Generała *Xcia Oranii* jest opasana.

Nad niższym *Renem* nieprzyjaciel podług raportow *Werneka* znacznie się osłabił, wysławszy cztery dywizye na *Hundsruck* dla uważania garnizonu *Moguncckiego* i korpusu *Hotza*. Dla spróbowania jaki będzie odpor Francuzow, *Werneke* kazał kilku batalionom lekkiej piechoty, i

kilku dywizyom jazdy, posunąć się do *Wipperfort*, lecz nieprzyjaciel porzucił natychmiast stanowisko swe przy *Bensberg* i cofnął się za *Mühlheim*. Generał *Neu* także z swej strony d. 6. t. m. z częścią garnizonu wyszedłszy z *Moguncyi* ścigał Francuzow aż pod *Bingen*, batalion ich ieden częścią zniszczył, częścią wziął w niewolę i iedną armatę z dwoma wozami amunicyjnemi zabrał. — D. 9. nieprzyjaciel za *Nahe* cofnąć się musiał, a *Bingen* i *Budeshheim* przeszły w ręce nasze. *Hotze* stoi jeszcze w *Schweigenheim*, fortyfikacye przy *Germersheim* burzy i pod *Lauterburg*, *Weissenburg*, *Lauterak* &c. wysyła patrole.

Dnia 10. t. m. przybył tu kuryer od Dyrektoryatu wykonawczego, wysłany najprzód do Generała *Buonaparte*, a od tego posłany do *Wiednia* w asystencyi oficera z korpusu *Quosdanowicha*. Nosi wszystkie znaki narodowe, iako to kokardę troykolorową, drzewo wolności na kaszkiecie &c: — Minister interessow zagranicznych *Baron Thugut* nie widział się z nim, ale kazał odebrać od niego depeche, z ktorymi natychmiast do Cesarza do *Laxenburga* udał się. O co rzecz idzie, nie jest jeszcze wiadomo. Francuzki ten kuryer mieszka przyzwoicie w iedney z tu-teyszych koszar, i rząd na utrzymywanie jego łoży wydatki. — Dla zachowania go od napaści ludu z przyczyny ubioru jego, dano mu do zrozumienia, aby tylko

w karecie i w towarzystwie przydanego sobie officera wyjeżdżał.

Jedno z pism naszych krajowych to w sobie zawiera: „Jak spiesznym było cofanie się *Jourdana*, tak powolnym i dobrze rozważonym jest każdy krok Generała *Moreau*. Trzeba mu oddać sprawiedliwość, że z największą trudnością przychodzi nakłonić go do cofania się. — W samej rzeczy Generał ten pokazuje, że również jest zdatny do prowadzenia wojny iak do prawnictwa. (*Moreau* uczył się w *Rennes* retoryki, i był tam patronem przy Parlamencie). Nieprzyjaciele jego nawet przyznają, że jest dobrym Generałem.

Z Paryża 10. Października.

Kilka tutejszych dzienników zawiera w sobie doniesienie że P. *Jackson* iako Posel Angielski do zawierania pokoju d. 6. tu przybył, a nazajutrz był u Dyrektoryatu, lecz to doniesienie nie jest z prawdą zgodne, gdyż nie P. *Jackson* lecz Lord *Malmesbury*, bywszy P. *Hartis* spodziewany jest dopiero w tych dniach z *Londynu*.

Armia Włoska.

List Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Medyolanie* 10 *Vendemiaire* (1. Października.)

Po wygranej przy *S. Jerzym* staraliśmy się do drugiej bitwy *Wurmsera* zwabić, a tym sposobem garnizon twierdzy osłabić. W tym zamiarze wcaleśmy *Saraglio* nieobsadzili. Rozumiałem, że się sam rozpościer zechce, zatrzymaliśmy tylko most przy *Governolo* dla ułatwienia tobie przejścia przez *Mincio*. D. 20. Września wyszedł nieprzyjaciel w 1200. jazdy do *Castellocio*. Nasze liczne warty stosownie do ordynansow wprzod wydanych cofnęły się, lecz Austriacy nieposzli dalej. D. 23. postąpili dopiero

wzdłuż prawego brzegu *Mincio* do *Governolo*, gdzie po mocnej kanonadzie przyprowadzeni do nieporządku stracili 1100. ludzi w niewolę wziętych, 5. armat z wozami i zaprzęgiem. — Generał *Kilmaine*, któremu zdałem komendę nad 2 oddziałami blokującymi *Mantue*, stał w swoim stanowisku, aż do 19. w nadziei, że nieprzyjaciel wycieczkę uczyni dla furajowania, lecz ten stanął obozem przy Klasztorze Kartuzow przed *Pradello* i przy kaplicy przed bramą *Cerese*. Generał *Kilmaine* poczyniwszy przygotowania do ataku poszedł w kilka kolumn na obydwie obozy, lecz te od wojsk Cesarzkich zaraz opuszczone zostały, tak że ledwo straż przednia kilka razy wystrzelić zdążyła. Forpoczty Generała *Vaubois* natrafiwszy na oddziały wojsk Austriackich broniące *Tyrolu* 110. niewolnika zabrały.

(Podpisano) *Buonaparte*.

Podchlebiamy sobie, że się forteca *Mantua* wkrótce podda z przyczyny niedostatku żywności dla tak licznej garnizonu.

Armia Renu i *Mozelli*.

List Generała *Moreau* do Dyrektoryatu z głównej kwatery w *Buchau* 10. *Vendemiaire* (1. Października.)

Obywatele Dyrektorowie! Generał *Moulin* uczyni wam opis ataku na *Kehl* przez nieprzyjaciela przedsięwziętego i straty, którą tam poniosł. Przewidziałem ia to zawczasu i posłałem dywizją wojska do *Kehl*, lecz kilku dniami za późno przybyła. Zadanego o tej czynności nie odebrałem jeszcze raportu, gdyż wszyscy prawie kuryerowie albo odchłopow, albo od nieprzyjaciela są łapani. Mały oddział Gnała *Scherb* z największą zrećnością potrafił się cofnąć i zabrał jeszcze więcej 100. niewolników. — Zadney wiadomości niema,

ani od armii *Sambry* i *Mozy*, ani z *Strazburga*. To mnie też przymusiło do zbliżenia się ku temu miastu, osobliwie gdy się ze wszystkich gazet Niemieckich i listów prywatnych dowiaduję, że Generał *Jourdan* był zniewolony za *Sieg* cofnąć się. — W tym momencie atakuje nas nie przyjaciel przy Opactwie *Schussenried*, Generał także *Desaix*, między *Dunaiem* i *Fedensee* jest atakowany. Jutro doniosę szczegóły.

*Dnia 2. Października.*

Po żywej bardzo bitwie nieprzyjaciel we wszystkich punktach z wielką stratą odparty został, 300. niewolników z 5. officerami zabraliśmy. Gdy zaś zdać się że w bliskości naszej chce zostać, jutro więc uderzyć na niego każe i pobić go koniecznie potrzeba, dowiaduję się bowiem, iż korpus Generała *Nauendorf* do 8. tysięcy wynoszący do *Tübingen* zmierza.

(Podpisano) *Moreau.*

Generał brygady *Reynier* w liście z *Waldfstätten* 23. Września pisany o dawniejszych czynnościach teyże armii donosi: „Cofanie się nasze (pisze on) ku fortecom krajowym żadnego wrażenia przeciwnego na żołnierzu nie sprawia. Armia *Sambry* i *Mozy* musi znowu zacząć z czepnie działać, a wszystko dobrze poydzie. Dywersya którą Generał *Desaix* w 10. tysięcy w *Frankonii* ku *Norymberdze* chciał przedsięwziąć, miała w celu odciąć dowóz żywności dla armii *Xięcia Karola*. Lecz wyprawa ta za późna była, i Austriacy z innej strony nie od *Norymbergi* żywność sprowadzali, dla tego też pomieniony Generał *Desaix* z korpusem swoim cofnął się.

*Armia Sambry i Mozy.*

Generał *Bournonville* doniósł z kwatery głównej w *Mühlheim* 8. Vendemiai-

re (29. Września) że dywizya dawniej Generała *Marceau* kommanderowana tymczasowicie przez Generała *Hardy* dnia 27. Września atakowana była od trzech kolumn nieprzyjacielskich. Wszędzie Cesarscy odparci zostali, i przymuszeni do cofnięcia się za *Seltz*, straciwszy wiele ludzi w zabitych, a 60. w niewolnikach. Dnia następującego Austriacy okazali się w bliskości przedniej straży dywizyi Generała *Lefevra*, a potym dywizyi Generała *Championet*, z którą rozpoczęli kanonadę, lecz utracili dwóch officerów w zabitych i wielu tak ranionych jak i zabranych w niewolę. — Rozumiem, że to uczynili wzamiarze decieczenia obrotów, które w tymże czasie za moim zleceniem dopełniono.

Mamy wiadomość, że *Admirał Richery* przybywszy do *Neufoundland* kilka tysięcy marytków Angielskich zabrał, i do *S. Domingo* odesłał, zdobył on bardzo wiele, statków rybackich i flicę *S. Jan* zwaną do poddania się już wezwał. — Dyrektorjat uwiadomił przed kilku dniami Radę 500., iż żaden Francuz urzędu *Kata* podjąć się niechce. Niektorzy wnoszą żąd, że rząd zamysła może karę śmierci skassować. Bateria jedna pływająca w *Dünkirchen* przez zapalenie się przypadkowe prochu, wysadzoną na powietrze została. Z 50. ludzi na niej będących, jeden tylko jest wyratowany. Wielu utrzymuje że wysłanie z *Szwajcaryi* do nas Pułkownika *Weitz* ma wzamiarze pewne rozgraniczenia, które może po zawarciu pokoju nastąpią. Generał Polski *Dąbrowski* przybył tu, i chce służyć za *Woluntaryusza* przy naszej armii. D. 6. t. m. Instytut Narodowy umiejętności, odprawił trzecie publiczne posiedzenie, na którym między innemi *Ob: Bourgoing* czytał pismo względem chowania owiec Hiszpańskich i ob-

chodzenia się z wełną, Ob: zaś *Bitaubé* wytfawiał obraz polityki *Arystotelesa*.

Rzetelność z którą Krol Sardyński dopełnia kondycyi pokoju, umowionego z Rzplita, najmniejszey wątpliwości niepodpada. Siła iego zbroyna znacznie zmniejszoną została, gdyż nietylko wszystkie milicje są rozpuszczone, ale nawet liczba pozostała wojsk regularnych 4. tysiącami jest zmniejszona. Od czasu podpisania pokoju pracują mocno nad zburzeniem fortec piemonckich, stosownie do zawartego traktatu. Rząd Piemoncki dostawia regularnie amunicyi wojennych, i żywności dla żołnierzy i ludzi pracujących około tych robot. Dodaie także wojska, które wraz z naszym poskramiają łotrow ukrywających się po między gorami. Nakoniec stan wojsk Sardyńskich tak rozpuszczonych jak tych które pozostały, za wyraźnym rozkazem Krola, komunikowany był rządowi Francuzkiej Rzplitey, i jest zupełnie zgodnym z artykułami pokoju: dodamy to jeszcze, że *Kellerman* kommanderujący armią Alpeyską kontent jest z czynności Xcia *d'Asól* kommanderującego armią Piemoncką, mającego zlecenie porozumiewania się z Generałem Francuzkim w obiektach wyżej wymienionych i że równa ufność między temi dwoma Szefami panuje, jak między obydwoma Narodami. Winniśmy gorliwym pracom *Kellermana* zachowanie spokojności w *Lugdunie*, i na naszych granicach z strony *Piemontu*, iako też i organizacją wielu korpusow wojska, które potym udały się do armii Włockiej dla odnoszenia zwycięstw. Postępki iego zasługujące na pochwały, oznaczały zawsze człowieka wojskowego przyjaciela swojego kraju i Rzplitey.

Z Londynu 7 Października.

Po mowie z tronu mianey (którą w

przeszłej gazecie umieściliśmy) i po oddaleniu się Krola z Parlamentu, Lord *Bathurst* w izbie wyższej wniósł projekt podziękowania zwyczajnego Monarsze. Lord *Ossory* popierał go, i w mowie swojej chwalił Cesarza i Arcy-Xięcia *Karola*. Hrabia *Fitzwilliam* radził prowadzić dalej wojnę zaczęta dla wytepienia szkodliwych nowości i nauk, które największymi częy Europie grożą niebezpieczeństwem. Systema to nie ustało ieszcze i przez chęć zawarcia pokoju, Krol go usprawiedliwia. Jeżeli teraz zgadza się z roztropnością traktować o pokoy, również się iey i przed 4 lata nie sprzeciwiało. Mniey się obawiać potrzeba zwycięzkiej broni Francuzow w wojnie, iak zdań ich w pokoju. — Mamyż pozwolić, aby *Ren* i *Alpy* były granicą nieprzyziaciela? — Handel Angielski nieskończenie ucierpi, jeżeli wszystkie porty od *Elby* aż do *Lizbony* zamknięte dla niego zostaną, i część Włoch połnocna, a nawet i *Liorno*, gdzie odbył niezmierny na towary nasze mieliśmy, od Francuzow i Hiszpanow, załezć będą &c. Lord *Guilford* cieszył się, że Ministrowie przekonali się, iż można z Francuzkim Dyrektoryatem negocjować, i teraz się o to starają; żałował, że stosownie do rady dawniej im dawanej, nie uczynili tego, bo iawnie teraz okazuje się, iak niepotrzebnie zaczęli, i nieszcześnie prowadzili całą wojnę. Lord *Grenville* odpowiedział, że zawsze z czynności Ministrow gotow był zdać rachunek. Wojna służyła za sposob do pozyskania pokoju chwalebneho i pożytecznego, a Rząd na inny nie zezwoli i tylko go wspólnie z Aliantami swemi zawierać będzie. Po niektórych ieszcze mniey interessujących mowach, na adres podziękowania zgodzono się.

W Izbie niższej Lord *Morpeth* wniósł podobnyż projekt popierany od *P. William Louther*. Pan *Fox* okazał swoją radość, „że przecie przystąpiono do tego, co on tak dawno radził, to jest: do wysłania Posła do Francyi dla starania się o pokoy. Szkoda tylko, że niesłuchając go przed tym, tyle tysięcy a nawet miliony ludzi w terażniejszey wojnie zginęło. Ministrowie roztropnie bardzo opuścili słowa: Religia, moralność, porządek, towarzysztwo ludzkie, któremi dawniey mowy Krolewskie zdobiono, dla dania tey wojnie pozoru konieczności. Skarbowe nasze interessa nie są zapewne w tak kwitnącym stanie, jak je opisują. Naciągnięto mowę do dwóch sławnych aktów Parlamentu, kterym on był i jest przeciwny, gdyż nie tak śmiertelnego ciosu Konstytucyi nie zadłó, jak to, że wolnemu Anglikowi zakazano z wolnością mówić, a spokojności publiczney, wcale ustawom rzeczonym przypisywać nie należy. Chociaż nawet pokoy zawartym będzie, zawsze jednak pytanie do rozwiązania zostanie, czyli wojny nie można było uniknąć? Wcale nagania wprowadzony plan wojny i związki z zagraniczną polityką. To także uważa w mowie Krolewskiej, że jedna osoba ma być do *Paryża* posłana, a nie wymieniono do tego. Spodziewał się albowiem że Dyrektoryat wspomniany będzie w tych wyrazach: „*Dowładzy wykonawczej Rzeczypospolitey Francuzkiej (tu powstał śmiech.)* Jako (zawołał *Fox*) śmiech mi się słyszeć dać, w tak ważney okoliczności. Czyliż Dyrektoryat jest nieznanym i słabym? Alboż nie okazał swey potęgi przez nadzwyczajne czyny? Będą jednak musieli Ministrowie, tytuł, który teraz może przez niedbałość opuścili, w pierwszym artykule pokoju umieścić, tak

jak dawniey Kongres i niepodległość Ameryki uznać byli przymuszeni. Mowa Krola chwali nasze pomiarkowanie względem Hiszpanii. Bodayby tak było w istocie! Wojna Amerykańska i terażniejsza dowodzi słabość rozumu ludzkiego i potomność prawidła roztropności wynikające z nich, obrocic może na swoy pożytek. Hiszpania i drugie jeszcze Mocarstwo nad nasze spodziewanie, za prędko związki swe z nami zerwały. Spodziewa się że ostrożność, nie będzie w przyszłości dokupowana tak wielkim krwi i skarbow trwenieniem. Zawsze radzi pomiarkowanie w kondycyach pokoju, bo mimo świetnych pomysłów Austryaków, to tylko odebrali w części, co utracili, a nawet zwycięstwa flott naszych, pokoju nam zapewnić nie mogą. Muszą więc w systemacie politycznym wielkie być zdrożności i zachowuje sobie przełożyć potym izbie wszystkie błędy, które od 4 lat Ministrowie popełnili, i upraszać Krola o odmianę planu z tak małą roztropnością uskutecznianego.

*P. Pitt* odpowiedział: „Interes mający być dziś udecydowany, jest najważniejszy ze wszystkich, które się w ciągu wieku tego wydarzyły. Już się nie różnią zdania względem uczynienia propozycji do zawarcia pokoju. Mowa Krolewka była w tey mierze jasna, tak iż cała Europa, a nawet sam nieprzyjaciel, o szczerrey chęci zawarcia go wątpić nie może, ale razem widzieć się z niey dać z jakimi siłami Narod cały wojnę prowadzić będzie, jeżeli nieprzyjaciel na sprawiedliwy pokoy nie przyftanie. Gdyż odkryłyby się zamiary jego w oczach Europy, gdyby kondycyi podanych przyjać nie chciał. Zyski i straty, zwycięstwa i przegrane, na jedney odważone szali, wkażą

artykuły do pokoju, które teraz jeszcze w sekrecie trzymać wypada, poki z nieprzyjacielem do wyłomaczenia się nie przyjdzie. — Od początku wojny, Król nie opuścił, coby pokoy przyspieszyć mogło. A jeżeli się nie przyjaciel do niego nie nakłoni, to Anglia ma dwa nie wyczerpane źródła do prowadzenia dalszego wojny, to jest: przychody krajowe i handel kwitnący, który w tym roku równie jest wielki, jak ostatniego przed wojną, to jest r. 1792. — Dyrektoryat Francuzki nie czuł się bydź obrażonym dla opuszczonego tytułu, gdyż żądany paszport przysłał. Nad tak małemi formalnościami wcale się zaştanawiać nie wypada. Nakoniec W. Brytania nie jest w tym stanie, aby w szklele nieszczęść i przeciwności była przymuszona szukać prawideł roztropności. Po tej mowie Adres dziękczynienia iednomysłnie przyjęto.

*Z Konstantynopola 17. Września.*

Kapitan Basza powrócił tu z flotą swoją. Ledwo co się na wniyściu do *Dardanellow* pokazał, znalazł tam już pozwolenie W. Sułtana, ażeby do kanału przybył. Jest to dowod osobliwszey łaski: gdyż według starodawnego zwyczaju, powinien był przy *Dardanellach* zostać, i kuryera do *Stambalu* wysłać, z prozbą o wolność zawinięcia do kanału. Większego jeszcze faworu doznał od W. Sułtana, gdy ten pod pozorem rozrywki na morzu naprzeciw niemu nawet popłynął. Zawstydzilo to bardzo nieprzyjaciół Admirala Tureckiego, którzy o jego zrzuceniu myśleli. — Flotta powracając prowadziła z tryumfem 2. maltańskie zabrane kapry. — Rady stanu bardzo się często odprawują. Od dni kilku biega pogłoska, że Poseł Francuzki Obywatel *Verninac* odmówił konferencji iednemu zagranicznemu ministrowi przyjacielowi wielkiemu, bywszego

*Reis-Effendego*, a którego o nią upraszał w zamiarze zasiągnięcia pewnych obiaśnień. Po przybyciu ostatniego kuryera z *Peterzburga* zapewniają, że Poseł Moskiewski *Kotschubey* odwołany od swego dworu został. — Wkrótce spodziewany tu jest nowy Francuzki Ambassador Obywatel *Dubayet*. Francuzka fregata *Diana*, na ktorej się ekwipaże jego znajdują, tudzież część osob do poselstwa należących i wielu bardzo Francuzkich oficerow przeznaczonych do służby tureckiej, w wielkim zostawała niebezpieczeństwie, bydź złapaną od 3ch Angielskich fregat, które się nie spodziewanie na *Archipelagu* pokazały.

*Z Hagi 15. Października.*

Kiedy Generał *Bournonville* mianowany został dowodzą armii *Sambry* i *Mozy* na mieyscu *Jourdana*, pisał do Dyrektoryatu dopraszając się usilnie, ażeby wybrano na ten stopień Generala *Pichegru*, iako najzdadniejszego do przywrócenia armii do porządku, dodając, że sam za chwale sobie poczytywać będzie, służyć pod nim. Wyglądano z niecierpliwością determinacyi tak Dyrektoryatu jak i Generala *Pichegru*. Kommissya interesow zagranicznych doniosła nam, że pomieniony Generał nie przyjął kommandy. Ze zaś żadnych dobr z siebie nie miał, Dyrektoryat dopomógł mu do nabycia pięknego Opactwa *Arbois* w *Franche Comté*. *Bournonville* tedy został na czele armii *Sambry* i *Mozy*, gdy *Pichegru* spokojnie daleki od interessow publicznych życie swoje chce skończyć. Konwencya obostrzyła wolność żenienia się żołnierzy, która po rewolucyi była bez granic, teraz osmy tylko żołnierz żenić się może. — Wywóz towarow do Francyi i innych krajow przez te Rzplite zdobytych jest zupełnie ułatwiony, tak iż

nawet paszportow na to nie potrzeba. — Konwencya d. 11. t. m. odebrała wiadomość, że Elektor Bawarski ratyfikował układ neutralności z Francją, i swoy kontingens od armii Rzeszy cofnął. Generał *Jourdan* d. 7. był w *Leodium*. *Bourbonville* d. 10. wyjechał z *Kolonii* do *Hundsruock*, dla przeyrzenia woysk tam stojących. Głowna kwatery Francuzow ma być wkrótce do *Düsseldorf* przeniesioną. Listy z *Londynu* d. 6. donoszą, że żegluga i wywoz towarow do wszyfkich krajow już jest pozwoloną i niektóre okręty prosto do *Havre* posłano.

*Z Botzen 3. Października.*

Cesarz komendę nad woyskami przeznaczonemi do wzmocnienia armii Włoskiej powierzył generałowi artylleryi *Alvinzy*, który nas zaraz opuścił, i do oddziałow woyska w *Karyntyi*, w *Görz* i *Triest* stojących udał się. Miasto nasze udarowało tego zasłużonego generała przywilejem na mieyskie. Korpus generała *Davidovich* 20,000. ludzi wynosi, nierachując strzelców krajowych.

*Z Schafhausen 4. Października.*

Między woyskami Francuzkami i Cesarzkimi stojącymi w naszym sąsiedztwie nic znacznego nie zaszło. Francuzcy Generałowie *Turrau* i *Paillard*, którzy do tych czas przy *Bodensee* stali, w okolicy *Stockach* mieli się złączyć z Generałem *Moreau*

*Z Konstanz 6. Października.*

Francuzi wyszli dziś ztąd, zagwoździwszy te armaty w naszym arsenale, ktorych uprowadzić nie mogli. Pomarszerowali oni do *Stockach*, i tey nocy ieszcze Cesarfskich spodziewamy się.

*Z Strazburga 8. Października.*

Korpus Austryakow który stanął w *Guermesheim* wynosi 4,000. ludzi i jest

częścią garnizonu *Filipsburga*. — D. 5. wieczorem 130. huzarow Cesarfskich wpadło do *Lauterburg*, gdzie wielki magazyn siana znaleźli. Wysłano ztąd natychmiast 300. piechoty i 200. jazdy z 2ma armatami.

*Dnia 9. Października.*

Wspomniony mały korpus przymusił nieprzyaciela do cofnienia się z *Lauterburg*. Austryacy nie mogli wywieść iak tylko 300. korcy zboża. Magazyn siana został nienaruszony. —

*Dnia 10. Października.*

Wczoray Austryacy stojący blisko *Sunten* chcieli atakować naszych w wiosce *Kehl*. Korpus ich wzmocniony był 3000. ludzi. Dzień jednak cały zszedł na bezskutecznym z obojga stron strzelaniu. — Projektem nieprzyaciela przy *Kehl* jest spalić most wielki na *Renie*, ale wszelkie już dla przeszkodzenia temu uczyniono przygotowania.

*Z Stockach 11. Października.*

Woyska Austryackie spędziwszy Francuzow z gorzyftych okolic naszych, pospieszyły dziś rano do *Engen* o 3. mile ztąd, dla ścigania nieprzyaciela. Generałowie *Fröhlich*, *Mercandin*, korpus *Kondeusza*, korpusy *Latoura*, *Nauendorfa* i *Petrarsch* formują pół cyrkułu, w ktorego środku prawie Grał *Moreau* znajduje się. Arcy-Xże *Karol* tym czasem zmierza na *Kehl* a *Hotz* na *Landawę*. Jest wielkie podobieństwo, że w kilka dni, przydzie do iakiey wielkiej batalii, zwłaszcza gdy *Moreau* nie cofa się na *Szwayeary*, ale na *Czarny-Las*, przez który gwałtem chce się przedrzeć. Wszystkie okolice przy *Ulm*, *Biberach*, *Stockach* &c. znacznie ucierpiały.

*Z Frankfortu 11. Października.*

W bitwie d. 2 t. m. przy *Schussenried* i *Biberach* stoczony, po ktorey Generał *Latour* do *Memmingen* cofnął się

musiał, Austriacy do 5,000 ludzi w zabitych i ranionych utracić mieli. Arcy-Xiąże Karol na Hrabstwo Hessen nałożył dostawienie 32,000 miar owsa, tyleż mąki, i siana, cena wiadomą jeszcze nie jest. Urząd Heski udał się w tej mierze do Landgrafa Hessen-Kasselskiego swojego Pana. Zakładnicy z *Norimbergi*, *Bambergu* i *Würzburgu* przez Francuzów zabrani, znajdują się w *Charleroi* w Brabancji, i podług wielu listów od nich pisanych, Republikanie bardzo się przyzwycię z nimi obchodzą. — Gazety Strazburckie donoszą, że do *Hünigen* i *Bazylei* przybywają nieustannie żołnierze, officerowie i kommissarze od dywizyów Generała *Turreau*, i *Paillard*. Ten wolny przechód Republikanów przez kraj Szwajcarki nie podobał się Austryakom. Poseł ich *Degelman* podał Kantonowi *Zurich* Notę, w której wyraził: „że jeżeli to nie będzie wzbронionym, Generał *Latour* wkroczy do Szwajcaryi. Kantony *Zurich* i *Schaffhausen* odpowiedziały na to: „że Rzpłta Szwajcarów nie przestanie zachować najsłodszej neutralności, a przechód Francuzów rozbrojonych, nie może być uważany jako ich złamanie, że Kantony Szwajcarów postąpiły sobie również z Austryakami w R. 1709, gdy byli pobici w Alsacyi przez Generała Francuzkiego *de Merci*, że ktokolwiek zbliży się po nieprzyjacielsku do ich kraju lub zbroją w rękę przechodzić zechce, należytego dozna odporu. — Z drugiej strony *Trybun Escher* z *Zurich*, który odpowiedź tę dał Posłowi Cesarowskiemu, oświadczył także Ob: *Barthelemi*, że na przyście ludzi uzbrojonych, transport artylleryi lub wozów ammunicyjnych, Kantony nie mogą zezwolić. — Kanton wspomniany wezwał także inne, aby swoje kontyngesy miały w pogotowiu, sam zaś 8000 woj-

fka posłał na granice. Kanton Berneski wysłał także korpus dziesięć tysięczny, składający się z kilku regimentów piechoty, jednego szwadronu, i dwóch jazdy, które się w *Zeffingen* zgromadzić mają z znaczną artylleryą.

Listy z Włoch donoszą, że *Würmser* całkiem jest odcięty; i obawiają się, ażeby dla niedostatku ammunicyi i żywności, wraz z *Mantuą* nie wpadł w ręce Francuzów.

Z *Elberfeld* 11 Października.

Główna kwatery *Lefevre* wczoraj została przeniesiona do *Düsseldorf*, a część znaczna tamtejszego garnizonu, na przód do *Dünwald* pomaszzerowała. Listy z tych okolic, gdzie jest teatr wojny, i gdzie wojska stoją, smutne tylko zawierają wiadomości o niedostatku, nędzy i zniszczeniu mieszkańców.

Z *Manheimu* 16 Października.

Onegdy przybył tu transport niewolników Francuzkich prowadzonych ze Szwabji. — Główna kwatery Arcy-Xiąża *Karola* 14 była w *Offenbourg*, a wczoraj miała być daley przeniesioną.

Z *Sztokolmu* 17 Października.

Sztafeta któraś w tym momencie z Finlandyi odebrali, przywiezła wiadomość, że Król nasz d. r. t. m. miał z *Peterzbürga* wyjechać wraz z stryem swoim w *Louisa* d. 4. a w *Abo* d. 7. spodziewani byli.

Z *Lizbony* 12 Września.

Dwa Hiszpańskie okręty bogato nalożone powracając z *Hawanny* zabrane były przez fregaty Angielskie krążące koło przylądka *S. Wincentego* i do tutejszego portu przyprowadzone, rząd nasz kazał je zaraz bez wizytowania odprowadzić do *Kadix*. Ciekawa jest rzecz jak czynność tak sprzyjająca Hiszpanom, przyjęta będzie od dworu Londyńskiego.



# GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 29. PAZDZIERNIKA R. 1796. W SOBOTE.

Z Włoch 5. Października.

Wszystkie prawie siły Francuzów zebrały się w okolicach *Mantui*. Na granicach Tyrolu wojska ich nie są liczne. — Austriacy tymczasem w kraju tym nowe ściągają korpusy, które połączwszy się, uderzyć mają na *Roveredo* i *Trydent* dla wyparowania z miejsc tych Francuzów i dla otwarcia sobie komunikacji z *Mantua*, gdzie *Wurmser* znajduje się. — Z *Liwny* donoszą, że Anglicy wysadzili 600. ludzi, przy *Castiglione*. Francuzi posłali do *Liwny* 1000. ludzi, dla przymuszenia ich do oddalenia się z powyższego miejsca. — Wszystkie statki Genueńskie znajdujące się w portach Korsykańskich zatrzymane zostały przez Anglików.

Z Medyolanu 4. Października.

Listy z *Wenecyi* zawierają w sobie, że w wielkiej tam znajdowano się obawie, gdy Francuzi po bitwie przy *Bossano* stawili się panami rzeki *Brenta*, żądali od generalnego Przewodytora, aby dla korpusu wojska mającego przez *Frioul* marszerować do *Tryestu*, dostawiono potrzebnych żywności. Rząd Wenecki poczynił wszelkie przygotowania dla zabezpieczenia *Wenecyi*. Zaczęto się uzbrajać i dobrowolne składać ofiary. Lecz teraz gdy Francuzi udali się pod *Mantua*, a Austriacy pod Generalnem *Quosdanowich* wzmocnieni zostali, twoga Wenecyanów zmniejszyła się. Słychać, że Dwór Wiedeński proponował

Rzplitej Weneckiej, zawarcie aliansu odpornego i zaczepnego, lecz to nie było przyjęte. Francuzi z swej strony żądali u senatu Weneckiego, aby porty swe dla okrętów Angielskich zamknął, lecz senat żadney jeszcze w tej mierze nie wydał rezolucyi. — Senat w *Bononii* wielki krok zrobił do demokracji, przez zniesienie wszystkich tytułów szlachestwa i ustanowienia na ich miejsce tytułu obywatela. Jest to początek do konstytucyi, którą chce dać temu krajowi. — General *Buonaparte* wysłał kuryera do *Wiednia*. — Z *Rzymu* piszą, że kongregacya stanu, potwierdziła plan stanowiący miejską milicyą.

Dnia 8. Października.

Mowią, że Rzplita Francuzka wypowiedziała wojnę Xciu *Modeny*, za niedochowanie warunków w zawieszeniu broni umowionych, dostarczał bowiem żywności dla garnizonu w *Mantui*. — Słychać także, że rząd Francuzki, również sobie postąpi z Rzplita Genueńską, dla tego że nie oparła się dostatecznie Anglikom, którzy kilka statków Francuzkich przy brzegach Genueńskich schwytali. — Zbierają tu teraz legią z kilku tysięcy ludzi złożoną i korpus 600. podkopywaczów (*sappeurs*) którzy służbę wojskową odbywać i w polu nawet użyci być mają. — *Buonaparte* przywrócił wolność Kardynałowi *Mathei*, Arcybiskupowi *Ferrery*.

*Cytacya Publiczna niewiadomych Wierzycielow zbiegłego z kraiu Ur. Jozefa Wybickiego ad liquidandum & justitandum prætensa.*

*Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Krol Pruski &c.*

Podaliśmy niniejszym zapozwem, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości, iż względem majątku, przedtym do Ur. *Jozefa Wybickiego* zdraycy Majeſtatu z kraiu zbiegłego, należącego, i Skarbowi przysądzonemu, na żądanie Urzędu Fiskalnego, likwidacyiny proces rozpoczęty i publiczny zapozew wierzycielom do zgłoszenia się, i pokazania swoich długow dekretowanym został. Przeto zapozewamy wszystkich tych, którzy rozumieją, iż mają *ex quocunque capite* jakowe długi i pretensye do majątku wspomnianego Ur. *Jozefa Wybickiego* niniejszym obwieszczeniem, aby o swoich pretensyach w przeciągu trzech Miesiący uſnie albo na piśmie naszej tuteyszey Południowo-Pruskiej Regencyi doniesli, tudzież do tego doniesienia kopie i dokumenta, na których się też pretensye grantują, przyłączyli. Na wyznaczonym publicznym terminie likwidacyinym, dnia 16 grudnia, o godzinie 9tej rano przed Deputowanym naszym Regencyinym Konsyliarzem *Dieſrichs* na naszej tuteyszey Regencyi osobiście lub przez prawnych pełnomocników stawili się; Summę i gatunek swych pretensyi dokładnie podali, dokumenta, listy, i inne dowody, ktoremiby wartość rzeczy i rzetelność swych pretensyi okazać mogli w oryginałach złożyli, i one pokazali, to co w tey mierze potrzebnego jest, do protokołu podali i umieszczenia swego ze swemi pretensyami w mającym być ferowanym Dekrecie *Potioritatis* podług praw pierwszeństwa, jeżeli im jakie służyć oczekiwali. Ci zaś wierzyciele, którzy się nie zgłoszą lub się na wyznaczonym likwidacyinym terminie nie stawią, mają się nieochybnie spodziewać, iż ze wszystkimi swoimi pretensyami do masy oddalonymi i wieczne im w tey mierze milczenie nakazane zostanie.

Nakoniec onym Wierzycielom, którzyby dla nazbyt wielkiej odległości albo dla innych przyczyn prawnych w osobitym stawieniu się przeszkodę mieli, i którymby tu na znajomości brakować miało, proponują się najwyższy Poborczy i sprawiedliwości Kommissarz *Rothe*, podobnież Kommissarze Sprawiedliwości: *Neyman*, *Wolff*, *Baier*, *Myler*, aby ktorego z nich sobie obrali i tegoż dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogli. Podług czego wszyscy Wierzyciele zachować się mają. Dla lepszey wiary nakazaliśmy niniejszy zapozew wydać pod pieczęcią większą naszej Południowo-Pruskiej Regencyi i pod zwyczajnym podpisem.

Dan w *Poznaniu* dnia 4 Sierpnia 1796. — Krolewsko-Południowa Pruska Regencya.

*Publicandum.*

Wszystkim tym którzy do naszej Miasta Jurydykcyi sądowej należą, tudzież tym, których to dotyczyć może dowiadomości niniejszym naszym obwieszczeniem podajemy.

Jako w moc wydanego dla nas od Najjaśniejszego Krola JMci Pruskiego Pana naszego najłaskawszego względem administrowania sprawiedliwości uządzenia pod dniem 12. Lipca 1796. wyszłego. Odtąd Deputacya do wysłuchania, rozpoznania czyli rozsądzania spraw i sprzeczek małej wcale wagi, tudzież w niektórych szczególniejszych przypadkach zarządzenia ustanowioną, i już w skutku samym udeterminowaną została.

Osoby tey Deputacyi z których każda ma sobie części Miasta oznaczone są następujące.

1. Radzca sądowy Miasta *Kausch* iest przeznaczonym do Nowego Miasta, Nowolipia i Leszna, i będzie odprawiał swoje sądy w każdym tygodniu co Szroda w Ratuszu Lesznieńskim.

2.) Radzca sądowy Miasta *Radki* iest przeznaczony do Przedmieścia *Pragi*, i będzie odprawował swoje sądy co Sobota, w każdym tygodniu w Ratuszu tamże będącym.

3.) Radzca sądowy Miasta *Schröden* iest ustanowiony do Starego Miasta i Krakowskiego Przedmieścia Sądy swoje odprawiać będzie w każdym tygodniu co Poniedziałek w kamienicy Ratuszkiem Dziekanki zwaney.

4.) Radzca Sądowy Miasta *Jensch* czyli teraz miejsce iego zastępujący Kameary sądowy Referendarz *Voigt*, iest co do Grzybowa, Nowego Swiatu i Szulca, sądy zaś swoje odprawiać będzie w każdym tygodniu co Czwartek w Ratuszu Grzybowskim.

Ci Deputowani i do wyznaczonych sobie części Miasta ustanowieni Sędziowie, mają moc nietylko przyimowania i rozpoznawania, ale też ostatecznie rozsądzenia sprawy następujące.

1.) Wszystkie sprawy o dług lub iakową inną rzecz mniejszey importacyi, wartości talarow 10. czyli 60. złł: Polskich nieprzenoszące.

2. Wszystkie sprawy komorniane, gdy roczną płacę talarow 10. czyli złł: pol: 60. nieprzenoszą, lub gdy sprzeczka o takową tylko lub mniejszą kwotę zachodzi.

3) Także względem komornego, gdzie już na wielość opłaty nie uważa się, gdy idzie względem wyprawdzenia się, lub wyrugowania z komornego, wypowiedzenia przyzwotego, a ztąd wypływa obawa zawodu.

4) Wszelkie uczynkowe sprawy między niższej kondycyi ludźmi bądź z przyczyny zelżenia słowy, lub też mniejszego i ltkiego pokrzywdzenia wynikające.

5.) Sprawy względem służących i zasług, te, które do rozpoznania sądu należą. We wszystkich tych sprawach, osoby sprawiedliwości szukające, skargi swoje do regiftratury podawać powinni, zktąd takowe Sędziom przyzwotym *respective* części miasta do rozpoznawania podawane będą.

Podług tego więc każdy ma się zachować. W Warszawie dnia 7. Października roku 1796.

*Magistratu sądowego Miasta Jego Królewskiej Mci Pruskiego głównego i rezydencyonalnego Warszawy wyznaczeni Dyrektor i Radzcy.*

Nachdem auf den Antrag des Bürgers Johann Roemcke in Warschau, eine Quantitaet Holz bestehend in 4 Schock 31 Stück Eschen un Ellern, 218 Schok Fassbändern, 2 Stück Eichen, 10 Stück Birken, 4 Balken und 39 Stück Bauholtz, dem Kaufmann Martin Wolffgramm von hier gehörig, bey der Stadt Neuhof arretirt worden und solche, erstgedachten Johann Roemke zu einer judicimässigen Forderung a 5914 fl: 10 gr. pol welche er an

Gdy na wniosek Mieszczanina Jana *Roemcke* w Warszawie, quantum drzewa składające się z 4 kop 31 sztuk iesionow i Olszyny, 218 kop obręczy beczkowych, 2 sztuki dębów, 10 sztuk brzeziny, 4 Balki i 39 sztuk budulcu tuteyszemu kupcowi *Marcinowi Wolffgramowi* należące pod miastem *Nowodworem* aresztowane zostały, a takowe, aby rzeczonemu *Janowi Roemcke* do odebrania przysadzoney oney mu Pretensyi 5914 złł: 10 gr. pol: kto-

den abwesenden Wolffgramm hat, zu verhelfen, in Termino den 2. November c. Vormittags um 8 Uhr, vor unserm Deputato Regierugs Rath Baron von der Hagen zu Neuhof, öffentlich an den Meistbietenden, gegen baare Bezahlung verkauft werden soll, so wird solches hiemit den Kauflustigen bekannt gemacht. Zugleich dienet diese Bekanntmachung, dem von hier abwesenden, angeblich im Oesterreichischen Cordon sich aufhaltenden Martin Wolffgramm zur Nachricht dahin, das er den Verkauf des Holtzes, nur durch baare Befriedigung seines Creditores, vor dem eintretenden auctions-termin abwenden könne, sonst aber zu erwarten habe: das von der einkommenden Lösung derselbe befriediget, das residuum aber ad depositum genommen werden solle. Gegeben Warschau den 18ten October 1796.

Königliche Süd-preussische Regierung.  
v. Meyer.

re u nieprzytomnego *Woffgrama* ma, depomodz, na terminie 2go Listopada c. przez naszego Deputata Regencyi Konsyliarza Barona *von der Hagen* przez aukcyą publiczną więcej dającym za gotowe pieniądze sprzedane bydź maia, przeto o tym niniejszym ochotę kupić mającym czyni się wiadomo. A przytym oraz też obwieszczenie służyć ma Marcinowi *Woffgramowi* tu nieprzytomnemu, a podług powieści w Cesarzkim kordonie bawiącemu się za wiadomość w ten sposob, iż sprzedaży tegoż drzewa iedynie przez zaspokojenie w gotowizni wierzyciela swego przed przypadającym Aukcyi terminem zapobiedz może, inaczey oczekiwać ma, iż z zebranych za toż drzewo pieniędzy wierzyciel zaspokojonym, reszta zaś do depozytu wziętą bydź ma. Dan w Warszawie dnia 18 Października 1796.

Krolewska Południowo Pruskia Regencya.

#### Steck brief.

Sonnabends, als den 22ten d. m. ist der Bediente des Herrn Justitz-Commissarius von *Winterfeld* Namens *Jacob Marcus*, nachdem er seinem Herrn 160 harte Thaler und 20 r. t. in 4 gro: stücken, gestohlen hat davongelaufen. Dieser Mensch ist ungefähr 25 Jahr alt, niedriger Statur, schwarzer Krauser Haare, jüdischen aussehens und soll ein getaufter Jude seyn. Er hatte bei seiner Entweichung einen blauen Rock mit rothen Schnüren, steife Stiefeln und runden Huth an, spricht auch deutsch und polnisch. Es wird daher, jede sowohl Militair als Civil-Obrigkeit hiermit gebührend ersuchet, diese Person in Betretungs falle anzuhalten und deren Brodtherrn an zuzeigen. Wofür demjenigen vom Publico welcher sie anhält, eine Belohnung von 30 bis 40 r. t. versprochen wird. Warschau den 23ten October 1796.

#### Liść Gończy.

W Sobotę, to iest dnia 22go t. m. Służący JP. Justic-Kommissarza *de Winterfeld* nazywający się *Jakub Markus* ukradłszy swemu Panu 160 sztuk Talarow w złotowkach, zaś Talarow 20. uciekł. Ten człowiek ma około 25 lat, iest wzrostu niskiego, włosow czarnych kędziorawych; wygląda na żyda i ma być przechrzsta; miał przy swojej ubiece na sobie Surdut granatowy z czerwonymi sznurkami, palone boty i okragły kapelus, mowi też po Polsku i po Niemiecku. Uprasza się zatym wszelka tak Woykowa iako i Cywilna zwierzchność: aby tę osobę w przypadku spostrzeżenia oney, przytrzymała, i do iey Pana doniosła, za co temu z Publiczności, któryby oney przytrzymał, w nadgrode od 30 aż do 40 Talarow się obiecuje. — Dat: w Warszawie d. 23. Października 1796.

D O D A T E K D R U G I

D O

GAZETY WARSZAWSKIEY.

Da das sub N. 486 gelegene auf die Methgasse sowohl als den Podwal, Fronte habende, der Stadt Cämmerey zugehörige Grundstück, der *Dantziger-Hof genant*, nebst darauf befindlichen Gebäuden und dazu gehörigen Garten, auf deren Requisition, publica auctionis lege veräußert werden soll, so sind von Magistrats wegen dazu folgende Termine angesetzt worden, nemlich, der 1ten October und 3te November a. c. an welchen benannten Tagen sich Kauflustige auf dem Raths Zimmer des Altstädtischen Rath-Hauses hieselbst, Nachmittags um 3 Uhr einzufinden, ihr Gebot vor dem dazu vom hiesigen Magistrat ernannten Deputato ad Protocolum zu geben, und an letzterem termin gegen baare Bezahlung in Courant die Zuschlagung zu erwarten haben.

Warschau den 22 Sept: 1796.

President, Director, Ráth und Assesoren des.  
Königl: Preufs: Magistrats Collegii.

Gdy Possessya na dziedzicznym gruncie do Ekonomii Miasta *Gdańska* należąca pod N. 486 frontem jednym na ulicy Miodową a drugim na Podwal sytuowana pod imieniem *Dworek Gdański* z ogrodem do tegoż Dworku należącym przez publiczną Aukcyą więcey dającymu sprzedana być ma. Więc Magistrat Miasta Warszawy do Licytacyi teyże Possessyi następujące termina naznacza, to jest: 1wszy na 1go Października, 2gi i ostatni termin na dzień 3go Listopada. Na których wspomnianych terminach zaprasza się tych, którzyby ochotę mieli też Possessyą kupić, aby się na Ratuszu Miasta Starey Warszawy po południu o godzinie 3ciey znajdowali, i swoją offerencyą Deputowanemu od Magistratu tuteyszego do tego wyznaczonemu, dla zapisania w Protokół podali. Na ostatnim zaś Terminie za gotowe pieniądze w grubey monecie więcey dającymu przysądzona będzie.

Dan w Warszawie d. 22 Wrześn: 1796.

Prezydent, Dyrektor, Rady i Assessorowie Magistratu.

*Schimmelfennig von der Oye, Patz, v. Carlowitz, Plath, Rudolphi, Grunau, Kortum, Kintzel.*

D O N I E S I E N I A.

*Avertissement.*

Einem resp: Publicum beehre ich mich hier durch gehorsamt bekannt zu machen, wie ich hieselbst eine Kunst- und Buchhandlung, nächst dem Verkauf von Landcharten, Kupferstichen, Visitencharten, bunten Papier und allen mögl: Schreibmaterialien, als Posen, Sieglack, Oblaten, Blei und Rothflinten, etablirt habe. Auch habe ich mit dieser zu

Przeświatne Publicum mają honor niniejszym obwieszczeniem iak nayspokorniey uwiadomić: iż tutaj Księgarnią, w ktorey karty Geograficzne, Koperztychy, bilety wizytowe, papier kolorowy, i wszystkie materyały do pisania, to jest: pióra, lak, oplatki, ołówki czarne i czerwone, do przedawania złożyłem; niemniey także Bibliotekę niemiecką do

gleich eine teutsche Lesebibliothek errichtet, von welcher das Verzeichniß, so wie von allen bei mir zu habenden deutschen, polnischen, latein: franz: ital: spanisch: holland: rufs: und türk: u. s. w. Schriften, bei mir unentgeltlich zu erhalten ist. Nächstdem Können Liebhaber von Journalen bei mir den Plan nachsehen, nach welchem ich, mit dem Anfange des bevorstehenden 1797. Jahres eine Journal Lese-gesellschaft zu errichten gewilligt bin. Ubrigens verspreche bei dem Verkauf eines jeden Artikels so wie bei allen zu erhoffenden Aufträgen die reelle und prompteste Bedienung. Warschau d. 20. Octob. 1796.

George David Wilke.

Buchhändler auf der Neustadt in der Freta Strasse, zwischen der Heu und St. Georgen Strasse, im Steinhause des Weinhändlers Herrn Lykowski Nro 275.

Administracja bywşey fabryki Płocienney Łowickiey po obwieźczeniu tyle krotnie przez publiczne Gazety z wyraźney rezolucyi Kompanii dla zischania się na dzień 12 Września 1796 względem rozbioru pomiędzy siebie pozostałey reszty nie odebranych Akcyow przez Akcyonalistów. A zatym uwiadomia wszystkie członki teyże kompanii zupełnie mające swe opłacone Akcye, że na tenże wzywy wymieniony dzień 12 Września przeszłego nie ziechali się i rezolucya Kompanii bezskuteczna pozostała; Przewo będąc więc taż Administracja troskliwa o dobre Akcyonalistow uniaśliła wyznaczyc ieszcze jeden termin na dzień 14 Listopada roku bieżącego, i usilnie onychże zaprasza i obliuguie, aby na wzywy wymieniony termin, to iest na dzień 14 Listopada roku bieżącego ziechali się do uskutecznienia rygoru swych Rezolucyow. Jeżeli zaś członki Kompanii tey na udeterminowany dzień 14 Listopada roku bieżącego nie stawiają się i nie ziażą, więc taż Administracja insze przedsięwzmaie kroki dla uskutecznienia ostatecznie rygoru rezolucyow Kompanii dawnley zapadłych.

JP: Piotr Ostaszewski mający w Podlasiu Kufer w zaskawie, od lat kilkunastu, niech się raczy w ciągu Miesiąca względem niego odezwac. Po upłynieniu tego czasu będzie otworzony, i z rzeczami w nim znajdującymi się przedany.

Podaje się do wiadomości, iż Aukcya na Karety paradne, Koczki, Landary, Kolaski, Sanki, Bryki, Wozki, Sanie, Siouta różne Tureckie i Angielskie, Waltrapy, Deki, Kapy, Czapraki bogate, Lamparty, Szory różne bogate ze Złotem z mosiądzem, Rzemienne plisiewe, Chomenta, nadgłowki, poszorki, muntzuki, i inne rekwiizyta stienne w Pałacu Prymasowskim na tyle Raytzula zwaney przy ulicy Senatorskiej. dnia 2. 5. 4. 5. i innych dni Mca Listopada roku bieżącego, o godzinie zgiey po południu odbywać się będzie.

Aukcya na różne Meble: Komody, Zwierciadła, Kanapy, Krzeszła, Fayans stolowy i do Desseru, galony, i burty nowe do Libery i inne rzeczy do domu służące, na Tłomackim w domu przez JW. Rzewuskiego najmowanym pod Nrem 600 za gotowe pieniądze w grubey monecie; zaczynać się będzie 2. obris o godzinie 2. po południu.

Podaje się do wiadomości, iż Koni para znalazła się, iest temu kilka tygodni, w Marcelinie, Kolonii należącej do Wsi Białoleki, a położony między Białoleką i Zersniem, u P. Jana Gatza Kollonisty tamże osiadłego. Właściciel tych koni jeżeli się nie odezwie i nie okaże dowodami dostatecznymi własności swoiey do tych koni, przymusi JP. Gatz do sprzedania ich sposobem biotyacyi urzędownie odprawić się miał, a to po upłynionym przeciągu czasu cztery tygodniowym. Dan w Kancellaryi Urzędu Soltyskiego Kelenialnego dnia 23 Października 1796 Roku.

Dnia 26 Października 1796 R. zgubiono Zegarek Tombakowy pozłacany, w iedney kopercie, z tasiemką rzemienną, kluczykiem masiężnym i dywizką złotą owalną, u ktorey szkiełko na pol splekane. Tenże Zegarek miał na Cyfrotblacie pięć Indexow, skazujących: godziny, minutu, sekundy, dnię miesiąca i dnię tygodnia. Kto by go znalazł, lub o nim wiedział, niech raczy dać znać do Kantoru Gazety Warszawskiej, a odbierze nagrody Czerwony złoty 1.

Folwark przy Mieście Pietrkowa, oraz z Budynkiem mieszkalnym i pobudowaniem z gruntami obszernym iest do przedania po flo z rąk do rąk. Ten więc ktoryby sobie zyczył ten Folwark nabydź może się do urzędu Foborowego Pietrkowskiego zgłaszać, gdzie o dalszym zostane uwiadomiony. Dat w Pietrkowie d. 22. Octobra 1796.

D. 24. t. m. żołnierz ieden od 5. Batalionu Rtu Generala Thile znalazł na Pałze zegarek srebrny. Kto się może legitymowac, że go zgubił, niech się uda do wzywy wyrażonego Regimentu na Pradze, do Rojącego na kwaterze u F. Jarolzewskiego, Kapitana Głowczewskiego.

czytania wystawiłem, ktorey iako też wżelkich u mnie dostać mogących: niem. polsk: łaciń. francuz: Angiel: Włosk: Hiszp: Holled: Ruskich, Tureck: i t. d. pism, katalog tamże do otrzymania iest. Oprócz tego amatorowie Journalow mogą umnie plan przewzyć, podlug ktorego z początkiem nadchodzącego 1797. roku, Journal dla kompanii chącey takowy czytać, wyflawic w chęci iestem. W reszcie przy przedazy każdego Artykułu, oraz na czyieźkolwiek żądanie, nayłzczerzszą ofiaruie i nayprzedzszą uslugę. W Warzawie dnia 20. Października 1796

Jrzy Dawid Wilke.

Księgarz na Nowym mieście przy ulicy Freta, między Sienną i Sto Jerską Ulicą w Kamienicy Winiarza Likowskiego Nro 275.